

Sygnatura akt VIII Ga 251/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski (spr.)

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR del. Bartosz Przybył

Protokolant: st.sekr.sądowy Agnieszka Grygiel

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko I. W. i G. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 8 kwietnia 2015 roku, sygnatura akt XI GC 1197/14

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO (...)SSO (...)SSR (...)

Sygnatura akt VIII Ga 251/15

UZASADNIENIE

Powód R. P. wniósł o zasądzenie od pozwanych G. i I. W. kwoty 31.918,50 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 października 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że pozwani zlecili mu wykonanie określonych usług o łącznej wartości 31.918,50 zł. W związku z ich wykonaniem wystawił fakturę Vat na kwotę 31.918,50 zł, której pozwani pomimo wezwań do zapłaty nie uiścili.

W dniu 9 września 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem powoda.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu. Podali, że nigdy nie zaakceptowali wystawionej przez powoda faktury Vat, a podpis na niej nie pochodzi od

osoby upoważnionej do jej odbioru lub akceptacji. Wskazali, że faktura Vat jest jedynie dokumentem prywatnym i nie można na jej podstawie wywodzić istnienia stosunku zobowiązaniowego.

W odpowiedzi na powyższe powód wskazał, że faktura jest co prawda dokumentem prywatnym, jednak w sytuacji gdy umowa została zawarta w sposób ustny, czy dorozumiany, może być dowodem zawarcia stosownej umowy. Zdaniem powoda pozwani nie tylko pisemnie, ale również milcząco zaakceptowali fakturę.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie (XI GC 1197/14) w punkcie I sentencji oddalił powództwo, w punkcie II sentencji zasądził od powoda na rzecz pozwanych kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok powyższy Sąd Rejonowy oparł na ustaleniu, że dnia 31 sierpnia 2012 r. powód wystawił pozwanym fakturę Vat nr (...) na kwotę 31.918,50 zł zakreślając termin płatności do dnia 30 września 2012 r. Faktura została podpisana przez K. (nazwisko nieczytelne).

W związku z nieuregulowaniem przez pozwanych należności wynikającej z faktury VAT, strona powodowa wystosowała dwa wezwania domagając się zapłaty kwoty 31.918,50 zł w terminie, odpowiednio miesiąca od wysłania wezwania oraz 3 dni od otrzymania wezwania. Pozwani nie odpowiedzieli na wezwanie, jednak wskazanej kwoty nie uiścili na rzecz powoda.

Dnia 26 listopada 2013 r. pozwani wystosowali do Krajowego Rejestru Długów wnioski o usunięcie informacji gospodarczej w zakresie istnienia tytułu prawnego z którego miałyby wynikać zobowiązanie do zapłaty określonej w fakturze kwoty.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione. Zwrócił uwagę, że z uzasadnienia pozwu wynika, iż powód wywodzi swoje roszczenie z umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Podstawę żądania powoda należy więc upatrywać w treści art. 734 § 1 k.c. i art. 735 k.c. Sąd uznał jednocześnie, że zgodnie z ciężarem rozkładu dowodu na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, że strony zawarły umowę, a także wykazania jej treści – w szczególności ustaleń co do wynagrodzenia. Sąd Rejonowy wskazał, że w pozwie i dalszym piśmie procesowym brak jest twierdzeń jaka usługa czy usługi w jakim okresie i za jakie wynagrodzenie powód miał świadczyć na rzecz pozwanych. Trudno ocenić czy w istocie było to świadczenie usług czy też może umowa przewozu – co sugeruje treść faktury. Powód bowiem przedstawił tylko fakturę a pozwani kategorycznie zaprzeczyli, by istniała umowa łącząca strony, stanowiąca uzasadnienie dla wystawienia powyższej faktury. Natomiast wystawienie faktur nie stanowi przesłanki roszczenia o zapłatę z umowy i dla stwierdzenia, czy powstał obowiązek zapłaty wynagrodzenia nie ma żadnego znaczenia.

Zdaniem Sądu I instancji faktura Vat ma walor dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.), może jedynie dowodzić, iż osoba, która ją podpisała, złożyła oświadczenie w niej zawarte. Na przedstawionej fakturze widnieje podpis osoby wystawiającej fakturę oraz w miejscu pod napisem „odebrał” pieczęć firmy pozwanych i podpis osoby o imieniu (...). Sąd Rejonowy powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że faktura jako dokument rozrachunkowy nie stanowi dowodu wykonania umowy w sposób uzasadniający żądane wynagrodzenie, a dłużnik zobowiązany jest świadczyć to co wynika z istniejącego stosunku zobowiązaniowego, a nie to co stwierdzono w dokumencie rozliczeniowym.

W ocenie Sądu Rejonowego przedstawione przez powoda dowody nie uprawniają do wyprowadzenia wniosku, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy. Pozwani zaprzeczyli żeby znali osobę podpisaną na fakturze, a powód nie przedstawił na okoliczność zawarcia umowy innych dowodów.

Sąd I instancji oddalił wniosek o spowodowanie kontroli skarbowej u pozwanych, gdyż rolą Sądu nie jest spowodowanie prowadzenia dochodzenia w celu ustalenia istnienia dowodów.

Wyrok powyższy zaskarżył powód w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i błędną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu wyrażającą się:

a) przyjęciu, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy w sytuacji, gdy wystawiona przez powoda za wykonane na rzecz pozwanych usługi faktura Vat została zaakceptowana w całości przez pozwanych, opatrzona podpisem pracownika pozwanych i pieczęcią przedsiębiorstwa pozwanych, nigdy nie została przez pozwanych zwrócona powodowi ani nigdy nie była przez pozwanych kwestionowana w żaden sposób;

b) w przyjęciu, że od momentu uzyskania wiedzy o wystawieniu przez powoda faktury VAT pozwani zgłaszali powodowi swoje zastrzeżenia co do zasadności i wysokości wystawionej faktury, żądając stosownej korekty faktury w sytuacji, gdy na poparcie tych twierdzeń pozwani nie przedstawili jakichkolwiek dowodów, a powód jednoznacznie zaprzeczył twierdzeniom pozwanych;

c) w przyjęciu, że osoba podpisana na fakturze i która opatrzyła swój podpis pieczęcią przedsiębiorstwa pozwanych nie jest znana pozwanym i nie była pracownikiem pozwanych w sytuacji, gdy w sprzeczności od nakazu zapłaty pozwani przyznali, że mieli wiedzę o wystawieniu faktury przez powoda, co w połączeniu z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego winno prowadzić do wniosku, że osoba podpisana na fakturze jako upoważniona do odbioru i dysponująca pieczęcią przedsiębiorstwa pozwanych działała co najmniej w porozumieniu z pozwanymi i za ich akceptacją;

d) w uznaniu za wiarygodne gołosłownych i nielogicznych twierdzeń pozwanych polegających na zaprzeczaniu istnienia umowy między stronami i braku akceptacji faktury odebranej w imieniu pozwanych przez nieznaną im osobę podczas gdy pozwani przyznali, że mieli wiedzę o wystawieniu faktury i zgłaszali zastrzeżenia co do jej zasadności i wysokości bez wskazania o jakie zastrzeżenia pozwanym chodziło, a ponadto mimo wcześniejszych twierdzeń, że powód nie wykonał żadnych usług, podnoszenie przez pozwanych, że powód jednak wykonał usługę, ale na rzecz innego podmiotu;

e) w oparciu rozstrzygnięcia wyłącznie o gołosłowne twierdzenia pozwanych, a całkowitym pominięciu twierdzeń powoda stanowiących odpowiedź na stanowisko pozwanych, w której powód jednoznacznie zaprzeczył twierdzeniom pozwanych, wskazał m.in. na brak spójności w twierdzeniach pozwanych oraz zaprzeczył jakoby pozwani kiedykolwiek i w jakikolwiek sposób kwestionowali zasadność i wartość wystawionej przez powoda faktury;

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie jakiegokolwiek oceny wiarygodności i mocy dowodowej twierdzeń pozwanych, daniu wiary bez zastrzeżeń twierdzeniom pozwanych przy jednoczesnym uznaniu twierdzeń powoda i przedstawionych przez niego dowodów za niewystarczające do uwzględnienia powództwa w sytuacji, gdy powód zaprzeczył okolicznościom podnoszonym przez pozwanych, na poparcie swoich twierdzeń pozwani nie przedłożyli żadnych dowodów, a zachowania i zaniechania pozwanych całkowicie niezrozumiałe w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego pozbawiły twierdzeń pozwanych waloru wiarygodności,

3. art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powoda o przeprowadzenie kontroli skarbowej u pozwanych w sytuacji, gdy przedmiotem dowodu miał być fakt mający dla sprawy istotne znaczenie w postaci ustalenia czy pozwani zaksięgowali u siebie wystawioną przez powoda fakturę i tym samym uznali zobowiązanie objęte fakturą wobec powoda.

Powód wniósł jednocześnie o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów:

- z dokumentów w postaci rozwiązania umowy o pracę z dnia 29.09.2012 r. i świadectwa pracy K. P. – pracownika pozwanych w okresie od 2.06.2008 r. do 31.12.2012 r. w celu wykazania, iż K. P. – pracownik pozwanych był osobą, która w imieniu pozwanych pokwitowała odbiór faktury wystawionej przez powoda i której podpis znajduje się na

fakturze o nr (...) z dnia 31.08.2012 r., czym pozvani zaakceptowali w całości zasadność i wysokość kwoty objętej fakturą;

- z zeznań świadka K. P., wbrew twierdzeniom pozwanych - pracownika pozwanych w okresie od 2.06.2008 r. do 31.12.2012 r., w celu wykazania wykonania umowy przez powoda oraz, że podpis na fakturze wystawionej przez powoda złożył i pokwitował jej odbiór pracownik pozwanych, dysponujący również pieczęcią przedsiębiorstwa i tym samym

faktura oraz objęte nią usługi wykonane przez powoda zostały wprost zaakceptowane przez pozwanych bez zastrzeżeń;

- z dokumentu w postaci protokołu z dnia 7.11.2013 r. z kontroli podatkowej przeprowadzonej u powoda w celu wykazania, że faktura FY (...) z dnia 31.08.2012 r. została w całości zaakceptowana i zaksięgowana w koszty działalności pozwanych, co stanowi dowód uznania przez pozwanych zobowiązania wobec powoda.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 31.918,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2012 r. oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu apelujący rozwinął swoje zarzuty. Wskazał, że Sąd oparł się, rozstrzygając sprawę na stwierdzeniach pozwanych zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, którym powód zaprzeczył w odpowiedzi na sprzeciw i wskazał na brak jakichkolwiek dowodów na poparcie podniesionych przez nich zarzutów. Sąd Rejonowy całkowicie pominął jego stwierdzenia, a za wiarygodne i spójne uznał twierdzenia pozwanych.

W odpowiedzi na apelację pozvani wnieśli o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za II instancję według norm przepisanych. Wnieśli również o oddalenie wniosków o apelującego o przeprowadzenie dowodów jako spóźnionych i nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W uzasadnieniu wskazali, że wobec podniesionego przez nich zarzutu nieistnienia zobowiązania ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego zobowiązania ciążył na powodzie (art. 6 k.c.). Samo przedłożenie faktury Vat nie zaakceptowanej przez stronę pozwaną nie przełamało zasad procesowych rządzących postępowaniem dowodowym w procesie cywilnym. Pozwani kwestionując co do istoty istnienie zobowiązania nie mogą przeprowadzić dowodu na okoliczność negatywną, tj. nieistnienia zobowiązania, albowiem przeprowadzenie go jest niemożliwe. Niezasadne było również przypisanie przez powoda fakturze Vat znaczenia dowodu, który ma wykazać fakt istnienia umowy, jej elementów oraz wysokości i wymagalności zobowiązania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Sąd Okręgowy akceptuje w całości ustalenia faktyczne Sądu I instancji i czyni je częścią własnego stanowiska w sprawie nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego prezentowania.

Za prawidłową należy uznać również kwalifikację prawną roszczenia powoda dokonaną przez Sąd Rejonowy. Należy zauważyć, że z uwagi ograniczoną ilość materiału procesowego przedstawionego przez powoda oraz brak elementarnego opisanego w pismach procesowych powoda podstawowych cech łączącego strony stosunku prawnego, trudno było dokonać stosownej subsumpcji stosunku prawnego, który według twierdzeń pozwu miał łączyć strony (ustalić z jakiego typu umowy powód wywodzi swoje roszczenia).

Biorąc pod uwagę treść faktury VAT w której mowa o „usłudze sprzętem” roszczenia oceniono w świetle art. 750 k.c. w zw. z art. 735 k.c. Zgodnie z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Według art. 735 §1 k.c. zaś jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie

wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

Zgodnie z normą art. 6 k.c. powód powinien wykazać fakt zawarcia umowy między stronami i jej treści (w tym zwłaszcza określenia przedmiotu umowy, treści zobowiązania powoda i wysokości ustalonego wynagrodzenia lub sposobu jego ustalenia). Nadto powód winien wykazać fakt spełnienia świadczenia niepieniężnego i aktualizacji roszczenia o zapłatę wynagrodzenia w dochodzonej pozwem wysokości.

Żądania pozwu uznać należy za nieudowodnione. Powód nie przedstawił bowiem dowodów, z których wynikałyby przedstawione wyżej okoliczności faktyczne. Z przyczyn wskazanych niżej dowodem w realiach niniejszej sprawy nie może być bowiem wyłącznie faktura VAT

Odnosząc się do argumentacji skarżącego w pierwszej kolejności należy wskazać, że ciężar przedstawienia materiału procesowego spoczywa w obecnym modelu postępowania cywilnego, zasadniczo na stronach postępowania (art. 3 k.p.c., art. 6 k.p.c., art. 323 k.p.c.). Strony postępowania posiadają nałożone przez ustawę ciężary w zakresie przedstawiania nie tylko dowodów ale przede wszystkim przytoczeń faktycznych, które powinny pozwolić sądowi na odtworzenie podstawy faktycznej żądania, a następnie (po przedstawieniu też dowodowych) na przeprowadzenie stosownego postępowania dowodowego przedstawienie ustaleń faktycznych i weryfikację zgłoszonych w pozwie roszczeń. To strony mają dążyć do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, nie mogą więc być bierne i liczyć na skorzystanie w dalszym toku postępowania ze środka zaskarżenia, w którym mogłyby zarzucić sądowi niewyjaśnienie istotnych elementów sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: - z dnia 7.10.1998 r., (...)244/98; z dnia 16.12.1997 r., (...)406/97, z dnia 17.12.1996 r., (...)45/96, z apr. glosą A. Zielińskiego, Pal. 1998, Nr 1-2, s. 204). Wprawdzie sąd może z własnej inicjatywy uzupełnić postępowanie dowodowe (art. 232 zd. 2 k.p.c.), ale nie jest to jego obowiązkiem (T. Ereciński, [w:] Ereciński, Komentarz KPC, t. 1, 2009, s. 103). Możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu wchodzi w rachubę, jeżeli sąd wie o nim "urzędowo". Sąd nie powinien natomiast poszukiwać nowych czy też dodatkowych dowodów (vide: komentarz do art. 3 k.p.c. E. Marszałkowska-Krześ [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, E. Marszałkowska-Krześ, Legalis 2015).

Kolejno należy odnieść się do wniosku dowodowego powoda o przeprowadzenie dowodów z dokumentów w postaci rozwiązania umowy o pracę z dnia 29.09.2012 r. i świadectwa pracy K. P., z dokumentu w postaci protokołu z kontroli skarbowej przeprowadzonej u powoda z dnia 7.11.2013 r. oraz z zeznań świadka K. P.. Wnioski te podniesione dopiero na etapie postępowania apelacyjnego podlegały oddaleniu. Nie wskazano bowiem żadnych okoliczności, które uniemożliwiały przedstawienie tych dokumentów, czy przeprowadzenie tych dowodów przed Sądem I instancji. Nie wyjaśniono też w sposób przekonujący, by potrzeba powołania tych dowodów powstała dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Zważyć bowiem trzeba, że choć Sąd drugiej instancji z mocy art. 382 k.p.c. orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, to jednak ustawodawca ograniczył możliwości powoływania nowych faktów i dowodów przed Sądem drugiej instancji, o czym świadczy treść art. 368 § 1 pkt. 4 k.p.c. oraz art. 381 k.p.c.

Oznacza to, że Sąd drugiej instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał procesowy uzupełnić, jeżeli jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone przepisem art. 381 k.p.c., tj. jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później (tak wyrok Sądu Najwyższego z 1 września 2010 r., sygn. akt(...)77/10, LEX nr 661513). Strona wnioskująca przeprowadzenie dowodu w postępowaniu apelacyjnym winna wykazać istnienie przyczyn określonych w art. 381 k.p.c., usprawiedliwiających jego powołanie przed sądem drugiej instancji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1998 r., sygn. akt (...) (...)678/97, Prok. i Pr. 1999, Nr 5, poz. 40).

Odnosząc te rozważenia na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że z treści samej apelacji nie wynika żeby powołanie dowodów zgłoszonych przed Sądem odwoławczym nie było możliwe przed Sądem I instancji. Jeżeli chodzi o dowody z dokumentów, to przeczy temu data powstania każdego z nich. Daty te poprzedzają zainicjowanie

przez powoda niniejszego postępowania. Skoro powód po uzasadnieniu wyroku (a przed jego zaskarżeniem), w krótkim okresie czasu, ustalił w wiadomy sobie sposób dane osoby, która mogła w jego ocenie podpisać się na fakturze, to nic nie stało na przeszkodzie żeby w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, które trwało prawie dziewięć miesięcy, dokonać tych samych czynności i uzyskać taki sam efekt, tj. ustalić nazwisko tej osoby oraz zdobyć jej świadectwo pracy i wypowiedzenie umowy o pracę, zwłaszcza, że był powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika który powinien posiadać odpowiednią świadomość prawną co do ciężarów procesowych spoczywających na reprezentowanej stronie.

Konsekwencją powyższych ustaleń mogło być również złożenie wniosku o przesłuchanie tej osoby w charakterze świadka. Nic nie stało na przeszkodzie żeby pozwany przedłożył również protokół z kontroli podatkowej przeprowadzonej w jego przedsiębiorstwie kilka miesięcy przed wytoczeniem powództwa. Nie stanowi usprawiedliwienia dla niedopełnienia przez apelanta swoich podstawowych uprawnień i skorelowanych z nimi obowiązków procesowych przekonanie o uzyskaniu korzystnego dla siebie wyroku. Podkreślenia bowiem wymaga, że wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98 oraz Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 26.02.2015 r., I ACa 968/14).

Rezultacie wnioski dowodowe powoda podlegały pominięciu.

Odnosząc się zarzutów apelacji, stwierdzić należy po pierwsze, że skuteczne przypisanie Sądowi I instancji naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przez skarżącego, że Sąd orzekający w I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Dla wykazania słuszności zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów konieczne jest zatem wykazanie przez skarżącego, iż ocena ta została dokonana sprzecznie z wymaganiami prawa procesowego, w sposób wybiórczy, nie odpowiadający zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

W ocenie Sądu odwoławczego pozwany nie zdołał wykazać, żeby zaistniała którakolwiek z powołanych okoliczności. Ograniczył się jedynie do wskazania własnej i subiektywnej oceny materiału dowodowego, a dokładnie do zakwestionowania oceny przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy, które sprowadziło się do podtrzymania stanowiska zaprezentowanego w toku postępowania przed tym Sądem, a zwłaszcza skupieniu się na znaczeniu faktu wystawienia przez niego faktury Vat oraz powołaniu się na fakt przyjęcia tej faktury przez pozwanych. W uzasadnieniu tego zarzutu skarżący zarzucał Sądowi Rejonowemu nieuwzględnienie zasady rozkładu ciężaru dowodu przy ocenie twierdzeń podnoszonych przez strony.

W rezultacie wywody skarżącego nie mogą uzasadniać zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.c., gdyż w istocie stanowią polemikę z ustaleniami dokonanyymi przez Sąd Rejonowy oraz wskazują nie tyle na fakt przeprowadzenia dowolnej oceny dowodów, co odmiennej oceny od tej prezentowanej (czy oczekiwanej) przez skarżącego.

Podstawą twierdzenia powoda był powołanie się na istnienie pomiędzy stronami umowy, której jedynym dowodem przedstawionym w postępowaniu przed sądem I instancji była faktura Vat opatrzona w rubryce „podpis imienny osoby upoważnionej do odbioru faktury Vat” pieczęcią o treści „ (...) , (...), Handel Usługi (...) s.c. G. & I. W. (...)” oraz podpisem osoby o imieniu (...) i nieczytelnym nazwisku, które może być odczytane jako (...). Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy wziął pod uwagę nie tylko stanowisko pozwanego wyrażone w pismach procesowych, ale również wszelkie dokumenty, które strony przedłożyły w toku postępowania, w tym wystawioną przez niego fakturę Vat. Wskazać jednak należy, że faktury Vat mają charakter dokumentów prywatnych, a zatem zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowią jedynie dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie w nich zawarte. Faktura Vat, wbrew stanowisku apelanta, nie stanowi bezpośredniego dowodu wskazującego na to, że treść umowy o świadczenie usług objęta była zgodnym oświadczeniem woli obu stron, co do ukształtowania samego stosunku obligacyjnego. Co istotne, nie można z faktu podpisania faktury przez osobę nie będącą dłużnikiem wywodzić uznania roszczeń sprzedawcy (usługodawcy).

Skarżący pomija więc tą istotną okoliczność, że faktura jest przede wszystkim rachunkiem (dokumentem wystawianym już po zawarciu umowy i zazwyczaj po wykonaniu świadczenia niepieniężnego), stąd nie może być traktowana jako źródło stosunku cywilnoprawnego (utożsamiana z umową jako dokumentem o charakterze konstytutywnym – kształtującym treść tego stosunku). Czynności rachunkowo – księgowo, a zatem związane ściśle z należnościami finansowymi, nie mogą przecież przesądzać o treści stosunku zobowiązaniowego na gruncie prawa cywilnego, a tym samym podpis odbiorcy faktury Vat nie stanowi potwierdzenia wykonania zobowiązania przez usługodawcę ani uznania roszczenia przez usługobiorcę. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 20 lutego 2003 r. ((...)7/01, LEX nr 83831) znaczenie przyjęcia faktury polega na oświadczeniu przez dłużnika gotowości podjęcia czynności mających na celu sprawdzenie zasadności świadczenia oraz wykonania czynności księgowo-finansowych przygotowujących do spełnienia świadczenia, co nie może być zakwalifikowane jako oświadczenie wyrażające taką jego wolę wobec wierzyciela. Podkreślenia również wymaga, że na podstawie analizy tego dowodu nie sposób również ustalić, czego dotyczy wystawiona faktura. Użyte w rubryce „nazwa towaru lub usługi” sformułowanie „Usługa sprzętem- ciągnik szt. 2” wskazuje, że mogła to być zarówno umowa najmu jakiegoś urządzenia, umowa obejmująca wykonanie nieokreślonej usługi przy użyciu tego sprzętu, czy wreszcie umowa przewozu. Dokument ten w żaden sposób nie określał choćby essentialia negotii jakiegokolwiek umowy. Nie precyzował jej przedmiotu, wysokości wynagrodzenia, warunków i terminu zapłaty etc. Tak więc nawet w przypadku udowodnienia przez apelanta, że faktura Vat została podpisana przez osobę umocowaną do jej odbioru w imieniu pozwanych, to nie byłoby to równoznaczne, przy braku innych dowodów, z udowodnieniem roszczenia.

W niniejszej sprawie znamienne jest również fakt, że nawet sam apelujący, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika nie określa co było przedmiotem umowy, którą w jego ocenie zawarły strony. Posługuje się ogólnymi wyrażeniami, że „wykonał na rzecz pozwanych usługi”, „usługi objęte fakturą”, „dowód wykonania umowy”. Powyższe powoduje, że wobec braku przedstawienia innych niż faktura dowodów, do twierdzeń powoda należało podejść z dużą dozą ostrożności. Trafnie oponenci apelacji wskazują, że nie ma jakichkolwiek podstaw aby ustalić treść stosunku prawnego, który legł u podstaw wystawienia tejże faktury Vat, dokonać choćby próby kwalifikacji prawnej tegoż żądania, na co Sąd Rejonowy również wskazuje w uzasadnieniu swojego orzeczenia i efekcie dokonania oceny przytoczeń faktycznych w kontekście stosownej normy prawnej. Za te mankamenty niewątpliwie odpowiada strona skarżąca, zwłaszcza że była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika procesowego i jego rolą było przedstawienie właściwej podstawy faktycznej żądań i następnie obronienie dowodowe tejże podstawy przy stanowisku strony pozwanej, która zaprzeczyła istnieniu roszczenia.

Odniesć należy się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c., zgodnie z którym uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Zarzut ten może być usprawiedliwiony tylko wówczas, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia dokonania oceny wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego, a więc gdy niemożliwa jest kontrola instancyjna orzeczenia. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przeprowadził wszystkie dowody wnioskowane przez strony (kwestia odmowy spowodowania przeprowadzenia kontroli skarbowej zostanie omówiona poniżej), dokonał ich oceny i na ich podstawie ustalił stan faktyczny, wyjaśnił również sposób oceny tych dowodów, wyjaśnił również podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W uzasadnieniu omówionego powyżej zarzutu apelujący wyjaśnił, że naruszenie tego przepisu polegało na zaniechaniu oceny wiarygodności i mocy dowodowej twierdzeń pozwanych i odmowie wiarygodności twierdzeniom powoda. Z analizy tak sformułowanego i uzasadnionego zarzutu można wyprowadzić dwa wnioski albo skarżący nie rozumie do końca instytucji swobodnej oceny dowodów i utożsamia ją z kwestią oceny stanowisk przedstawionych przez strony, albo zarzuca Sądowi I instancji naruszenie przepisów o rozkładzie ciężaru dowodu. Przypomnieć należy, że na stronie procesu spoczywa ciężar przedstawiania twierdzeń faktycznych i dowodów dla ich poparcia w sposób który będzie zapobiegał zwłoce postpowania (art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 §2 k.p.c.). Okoliczność ta powinna być

oczywista dla skarżącego skoro był on reprezentowany od początku procesu przez kwalifikowanego pełnomocnika procesowego. W związku z tym nie wymagające wyjaśnienia powinno być również to, że nie może stanowić argumentu dla zaniechania przedłożenia odpowiednich dowodów stanowisko pozwanych ograniczające się do zaprzeczenia istnienia roszczenia powoda. Zaprzeczenie istnieniu roszczenia jako środek obrony merytorycznej jest co prawda najbardziej podstawowym i zarazem najprostszym środkiem obrony przed dochodzonym roszczeniem. Nie zmienia to jednak faktu, że wówczas ciężar udowodnienia tego roszczenia, co miało miejsce w niniejszej sprawie, obciążał stronę powodową (art. 6 k.c.). Pozwany stwierdził, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił temu, że zaprzeczył on twierdzeniom pozwanych, a pozwani nie przedłożyli żadnych dowodów na poparcie swoich zarzutów. Takie sformułowanie może sugerować, że w ocenie pozwanego ciężar udowodnienia faktu, że jego roszczenie nie istnieje, spoczywał na pozwanych, skoro przedłożył on fakturę Vat. Wbrew stwierdzeniu powoda, co zostało wcześniej wskazane, faktura nie była wystarczająca do wykazania istnienia jego roszczenia. W niniejszej sprawie wymaganie więc od powodów, żeby przedstawiali dowody na poparcie swoich twierdzeń o nieistnieniu roszczenia powoda byłoby dowodem na okoliczność negatywną. Powód zdaje się bowiem nie dostrzegać, że zakres znaczeniowy art. 6 k.c., obejmuje wszystkie fakty, z których strony wywodzą pozytywne dla siebie skutki prawne. Skoro zatem twierdził, że strony zawarły umowę, to powinien udowodnić ten fakt czego – również na etapie postępowania apelacyjnego – nie uczynił. Oczekiwanie, że przeciwieństwo tego faktu (nieistnienia umowy) wykaże strona pozwana, nie tylko wykraczało poza zakres faktycznych twierdzeń pozwanych, w oparciu o który konstruowali oni swój sposób obrony, ale również naruszałoby zakaz przeprowadzenia dowodu na okoliczność negatywną. Oczywistym jest bowiem, że faktu nie istnienia umowy strona pozwana nie mogła wykazać. Oczywistym jest również, że na korzyść pozwanych mogła przemawiać niezborność samego powództwa i sprzeczne fakty wynikające z materiału dowodowego zaoferowanego przez powoda. Poza sporem jest też i to, że na ocenę powództwa wpływa całokształt okoliczności sprawy wynikających z obowiązku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego (vide art. 233 § 1 k.p.c.), co – w kontekście zarzutu naruszenia art. 6 k.c., należało podkreślić, nie modyfikuje ciężaru wykazania nieistnienia stosunku podstawowego przez pozwanych.

Sam art. 227 k.p.c. nie może być przedmiotem naruszenia sądu, ponieważ nie jest on źródłem obowiązków, ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Naruszenie tego przepisu powinno się zatem łączyć z naruszeniem art. 217 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie określonego dowodu w wyniku wadliwej oceny, że nie jest on istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto twierdzenie, iż art. 227 k.p.c. został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając iż nie mają one takiego charakteru (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.03.2011 r., sygn.. akt (...)306/10).

Wyjaśnić należy apelującemu, że norma art. 227 k.p.c. zrealizowana jest poprzez katalog środków dowodowych określony w art. 244 k.p.c. do 309 k.p.c., który ma charakter otwarty. Są to: dokumenty, zeznania świadków, opinie biegłego, oględziny, przesłuchania stron i inne środki dowodowe jak np. fotografie. Wniosek dowodowy o spowodowanie kontroli skarbowej, jest wnioskiem ustawie nieznanym i jako taki budzi co najmniej wątpliwości co do dopuszczalności w świetle przepisów k.p.c. odnośnie postępowania dowodowego albowiem de facto oczekuje, że Sąd będzie inicjował postępowanie o charakterze administracyjnym. Zainicjowanie takiego postępowania prowadziłoby do sytuacji, w której to Sąd poszukuje, albo tworzy nowe dowody na korzyść jednej ze stron, a więc do naruszenia zasady kontradiktoryjności w postępowaniu procesowym. Na marginesie należy wskazać, że to powód powinien zaproponować i dostarczyć dowody w celu udowodnienia swoich twierdzeń. Powyższe można byłoby dokonać poprzez zobowiązanie drugiej strony do przedłożenia odpowiednich dokumentów np. rachunkowych z powołaniem się na odpowiedni rygor (art. 233 § 2 k.p.c.).

Reasumując, apelujący nie przedstawił żadnych zarzutów, mogących skutkować orzeczeniem w postulowanym przez niego kierunku. Apelacja wniesiona przez niego okazała się bezzasadna, zatem Sąd Okręgowy zgodnie z dyspozycją art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło przy zastosowaniu przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).

SSO A. B. SSO K. G. SR del. B. P.

Sygnatura akt VIII Ga 251/15 S., dnia 16 października 2015 roku

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)